

Strona znajduje się w archiwum.



ZESPÓŁ „SLIDE CHALLENGE” PO ZDOBYCIU NAJWYŻSZEGO WODOSPADU NA SPOTKANIU W KGP

Spotkali się w górach, podczas różnych wypraw i w pracy. Połączyła ich pasja do sportów ekstremalnych. 17 kwietnia br. 6 członków zespołu, którzy za wyzwanie przyjęli zdobycie dziesięciu najwyższych wodospadów świata i zjechanie z nich na linach w obrysie nurtu rzeki spotkało się z komendantem głównym Policji gen. insp. Jarosławem Szymczykiem.

Po zdobyciu pierwszego, najwyższego na świecie (979m) wodospadu Salto Angel w Wenezueli, ekstremalni ekspedytorzy przyjechali podzielić się wrażeniami z wyprawy, podziękować za otrzymane wsparcie i zainteresowanie pomysłem, przekazując pamiątkowe zdjęcia. Wśród uczestników projektu są policjanci z Małopolski i Dolnego Śląska oraz członek IPA we Włodawie.



Pomysł zdobycia najwyższych wodospadów w tak ekstremalny sposób jest najprawdopodobniej pierwszy na świecie. Uczestnicy „Slide Challenge” są taternikami, alpinistami, speleologami, kanioningowcami i spadochroniarzami. Połączenie tych doświadczeń oraz wspólna pasja musiała zrodzić tak wyjątkowy projekt podróżniczo-eksploatacyjny. To naprawdę ogromne wyzwanie, choćby dlatego, że część wodospadów jest trudno dostępna. Pierwsza ekspedycja trwała od 28 lutego do 17 marca br. Wodospad Salto Angel znajduje się na terenie wenezuelskiego Parku Narodowego Canaima na wyżynie La Gran Sabana. Jego największy uskok mierzy 807 m.

Żeby dotrzeć do wodospadu Salto Angel uczestnicy wyprawy musieli pokonać 65 km w trudnym, bardzo wilgotnym, dżunglowym terenie. Zajął im to 6 dni trekkingu. „Jako nowicjusze w dżungli popełniliśmy trochę błędów, choćby krótkie rękawy, zmieniający się klimat i krajobraz kilkanaście razy dziennie, od sawanny po gęstą dżunglę, czy bagniste tereny. Słońce nas spaliło, ale przygoda była fascynująca” - opowiadali. Jeden z uczestników wyprawy skoczył z wodospadu na spadochronie. „Było sporo niespodzianek i sporo niewiadomych. Wiało z kilku kierunków jednocześnie. Analizując zdjęcia satelitarne przed wyprawą wydawało się, że będzie gdzie wylądować, ale dżungla żyje, duży kąt nachylenia i właściwie nie było gdzie wylądować. Udało się znaleźć najniższe krzaki w okolicy i na nich zawisnąć - mówił skoczek.

Komendant główny Policji gen.insp. dr Jarosław Szymczyk pogratulował uczestnikom realizacji tak trudnego wyzwania i życzył powodzenia w zdobywaniu kolejnych wodospadów. A do zdobycia zostało jeszcze 9 najwyższych wodospadów świata: Tugela w RPA (948 m), Cataratas las Tres Hermanas w Peru (914 m), Olo’upena w USA na Hawajach (900 m), Catarat Yumbilla w Peru (895 m), Vinnufossen w Norwegii (860 m), Balaifossen w Norwegii (840 m), Pu’uka’oku w USA na Hawajach (840 m), James Bruce Falls w Kanadzie (840 m) oraz Browne Falls w Nowej Zelandii (836 m).

Jeden z małopolskich policjantów z zespołu „Slide Challenge” bierze również udział w przedsięwzięciu „100 szczytów Polski na stulecie Policji”, którego podjęli się funkcjonariusze SPAP z Krakowa.

Projekt „Slide Challenge” został objęty patronatem medialnym przez National Geographic Poland.

(ipk, BKS KGP, zdj. Jan Wierzejski, Marek Krupa)

Ocena: 5/5 (3)

[Tweet](#)